

**Sygn. akt II K 1247/12**

(1Ds. 2463/12)

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 28 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Kosmala

Protokolant:sekr. sąd. Olga Lechowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Śródmieścia I. Z.

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r. we Wrocławiu sprawy

**D. M.** syna A. i U. z d. S.

urodzonego dnia (...) w K.

PESEL (...)

#### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 15 lipca 2012 roku we W., włamał się do samochodu marki V. (...)nr rej. (...), zaparkowanego przy ul. (...), poprzez otwarcie zamków przy pomocy dopasowanego klucza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pojazd wraz z narzędziami oraz dokumentami w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy na nazwisko B. P., tj. mienia o łącznej wartości 3050 zł na szkodę M.i B. P., a czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa skazany przez Sąd Rejonowy w (...)za przestępstwa z art. 279 par. 1 k.k. i inne wyrokiem łącznym z dnia 29 marca 2011 roku, sygn. akt II K 1405/10 na krę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawia wolności, którą odbył w okresie od 26.04.2011 roku do 24.10.2012 roku i w dniu 11.05.2012 roku został warunkowo przedterminowo zwolniony na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w (...)

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

\* \* \*

I. uznaje **oskarżonego D. M.** za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2012 roku przy ul. (...)we W., włamał się za pomocą dopasowanego klucza do samochodu marki V. (...)nr rej. (...)o wartości 2.000 zł, a następnie dokonał kradzieży przedmiotowego pojazdu, czym działał na szkodę M. P. (1), dopuszczając się powyższego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. wyrokami: Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 26 października 2009 r. (sygn. akt II K 1229/09), Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakowie z dnia 20 listopada 2009 r. (sygn. akt II K 1566/09), Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 15 czerwca 2010 r. (sygn. akt II K 1230/09), objętymi następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 29 marca 2011 roku, sygn. akt II K 1405/10 orzekającym karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 26.04.2011 roku do 24.10.2012 roku i w dniu 11.05.2012 roku został warunkowo przedterminowo zwolniony na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu, tj. występku z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania od dnia 16 lipca 2012 r. do dnia 28 stycznia 2013 r.;

III. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 1 (k.7b) w postaci pęku kluczy samochodowych;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić oskarżonemu telefon komórkowy m-ki S. (...) zarejestrowany w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 2;

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. G. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście 60/100) obejmującą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym odstępuje od wymierzania mu opłaty.

## UZASADNIENIE

***Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 15 lipca 2012 roku około godz. 13:00 D. M. przyjechał do W. pociągiem relacji K. - W.. Do późnych godzin wieczornych chodził ulicami miasta. Około godziny 23:00 na ul. (...) zauważył zaparkowany pojazd marki V. (...) koloru białego o nr rej. (...). Oskarżony postanowił ukraść samochód, zezłomować go, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na własne potrzeby. Używając dwóch kluczyków do swoich starych samochodów marki V. (...) oraz marki F. (...) oskarżony zdołał przelamać zabezpieczenie zamka i otworzyć pojazd. Po uruchomieniu silnika D. M. odjechał w kierunku O.. W miejscowości B. funkcjonariusz policji M. P. (2) dał sygnał oskarżonemu, aby zatrzymał się do kontroli. Mężczyzna nie zastosował się do sygnału, po czym kontynuował jazdę w kierunku miejscowości N..

***dowód:*** - częściowo wyjaśnienia oskarżonego – ***k. 24-25, 29, 32, 179-181;***

- zeznania świadka M. P. (2) – ***k. 80v, 182;***

- zeznania świadka R. P. – ***k. 82-83, 182;***

- zeznania świadka M. P. (1) – ***k. 181;***

- zeznania świadka B. P. – ***k. 181-182;***

Funkcjonariusze Policji M. P. (2) i R. P. używając sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej udali się w pościg za pojazdem kierowanym przez D. M.. Po przejechaniu ok. 1000 metrów na jednym z łuków drogi oskarżony wpadł w poślizg, po czym po uszkodzeniu jednego ze znaków drogowych wpadł do rowu po prawej stronie jezdni. Podczas przeszukania pojazdu funkcjonariusze policji ujawnili dokumenty właściciela pojazdu to jest: prawo jazdy, dowód osobisty na nazwisko B. P. oraz ubezpieczenie OC i umowę kupna-sprzedaży na nazwisko M. P. (1). Funkcjonariusze niezwłocznie poinformowali pokrzywdzonych o fakcie dokonanej kradzieży. Kierujący pojazdem został zatrzymany i osadzony w (...) w O., natomiast sam pojazd został zabezpieczony w KP B.. Przy D. M. ujawniono pęk kluczy samochodowych i telefon komórkowy marki S. (...).

***dowód:*** - częściowo wyjaśnienia oskarżonego – ***k. 24-25, 29, 32, 179-181;***

- zeznania świadka M. P. (2) – ***k. 80v, 182;***

- zeznania świadka R. P. – ***k. 82-83, 182;***

- zeznania świadka M. P. (1) – **k. 181**;
- zeznania świadka B. P. – **k. 181-182**;
- dokumentacja fotograficzna – **k. 73**
- protokół oględzin – **k. 5**

W wyniku zdarzenia pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) doznał uszkodzenia w postaci wgnieceń w błotniku, zerwanych listew bocznych, wybitej tylnej lewej szyby oraz urwanego tylnego zderzaka. Samochód został odebrany przez właściciela B. P. w dniu 17 lipca 2012 roku.

**dowód:** - protokół oględzin - **k. 5**;

- dokumentacja fotograficzna - **k. 73**;

Oskarżony D. M. ma 25 lat, jest bezdzietnym kawalerem nie posiadającym żadnych osób na swoim utrzymaniu. Obecnie jest bezrobotny. Nie posiada majątku ruchomego ani mienia ruchomego o większej wartości. Oskarżony nie był wcześniej leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 8 lutego 2007 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda, w okresie próby skazanego oddano pod dozór kuratora sądowego oraz nałożono na niego obowiązek naprawienia szkody, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Nowej Huty z dnia 26 października 2009 roku za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę 40 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze z dnia 20 listopada 2009 roku za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz nałożono na niego obowiązek naprawienia szkody, wyrokiem Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 15 czerwca 2010 za czyn z art. 278 § 1 k.k. i 279 § 1 k.k. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby, a w okresie próby skazanego oddano pod dozór kuratora sądowego i nałożono na niego obowiązek naprawienia szkody. Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 29 marca 2011 roku połączono oskarżonemu kary orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Nowej Huty z dnia 26 października 2009 roku, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze z dnia 20 listopada 2009 roku oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 15 czerwca 2010 roku i orzeczono karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

**dowód:** - dane o karalności oskarżonego – **k. 162-164**;

- wyjaśnienia oskarżonego – **k. 24**;

\*\*\*

Oskarżony D. M. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas przesłuchania w dniu 17 lipca 2012 roku, wyjaśnił, iż 15 lipca 2012 roku ok. godz. 13:00 przyjechał do W. pociągiem relacji K.- W. i wysiadł na Dworcu Głównym PKP. Następnie przez cały dzień chodził po W.. Około godz. 23:00 oskarżony zauważył na ulicy zaparkowany samochód marki V. (...) koloru białego. Jako, że miał przy sobie dwa kluczyki do samochodu V. (...) oraz jeden do starego F. (...), otworzył zamek w drzwiach po stronie kierowcy w opisywanym samochodzie. Oskarżony wskazał, iż po uruchomieniu silnika odjechał w stronę O.. Chciał dojechać do domu, po czym miał zamiar rozebrać samochód na części i sprzedać na złom. Oskarżony podał, iż w miejscowości B., funkcjonariusze Policji próbowali zatrzymać go do kontroli, na co on „przestraszył się i zaczął uciekać” (k.25) Oskarżony wskazał, iż podczas ucieczki nie udało mu się zapanować nad autem i wjechał nim do rowu. Wtedy też został zatrzymany.

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 17 lipca 2012 roku oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż „nie wie co go podkuśiło, ale chciał się przejechać tym samochodem” (k.29v) Następnie po przejażdżce, miał go ewentualnie oddać na złom, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży chciał przeznaczyć na życie. Oskarżony wskazał, iż obecnie jest na warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbywania reszty kary pozbawienia wolności.

W toku postępowania jurysdykcyjnego, podczas rozprawy głównej w dniu 23 stycznia 2013 roku, oskarżony D. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i nie podtrzymał swoich wcześniejszych wyjaśnień wskazując, iż nie chciał ukraść tego samochodu, tylko przejechać się nim do domu. Oskarżony wyjaśnił, iż udało mu się otworzyć samochód, gdyż posiadał już wcześniej kluczyki. Podał, iż w tym dniu pokłócił się z dziewczyną i chciał jak najszybciej dojechać do domu. Oskarżony podkreślił, iż chciał oddać ten samochód, jednocześnie wskazując, iż nie wiedział nic o znajdujących się w samochodzie dokumentach. Podał, iż wcześniej został już skazany za kradzież dwóch samochodów, wskazał też, że wcześniej ukrał również kilka rowerów. D. M. zaznaczył, że „czyny te to była jego głupota i bardzo ich żałuje i bardzo chce przeprosić pokrzywdzonych” (k.179) Wyjaśnił, iż nie porzucił on samochodu w rowie, tylko został zatrzymany do kontroli, po czym uciekał, „nie wyrobił na zakręcie i wpadł do rowu” (k.179) Oskarżony podał, iż obawiał się kontroli policyjnej, gdyż wiedział, że samochód jest kradziony. Następnie wskazał, iż nie zatrzymał się do kontroli na wezwanie policjantów, gdyż się bał, ale jednocześnie podkreślił, iż nie wie czego się bał. Odnosząc się do treści swoich wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony wskazał, że stosował się wówczas do poleceń policjanta, który kazał podpisać się na papierze i napisać „treść zgodna”, jednocześnie wskazując, iż on w tym dniu niczego nie wyjaśniał. Wskazał że nigdy nie powiedział, iż chce sprzedać samochód na części, zaś policjantom oraz prokuratorowi podawał, że chciał jedynie dojechać do domu, a potem oddać samochód. Oskarżony podkreślał, że policjanci spisali nie jego wyjaśnienia, gdyż on tak nie wyjaśniał.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonych dowodów Sąd uznał, że oskarżony D. M. swoim zachowaniem zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem sankcjonowanego przepisem art. 279 § 1 k.k.

Zasadnicze ustalenia, istotne dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa i winy oskarżonego Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego złożone na etapie postępowania przygotowawczego, zeznania świadków M. P. (2), R. P., B. P., M. P. (1) oraz pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, Sąd przyznał im walor wiarygodności wyłącznie w zakresie w jakim D. M. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zdaniem Sądu pierwsze wyjaśnienia złożone w sprawie to jest w dniu 17 lipca 2012 roku, jako wyjaśnienia złożone bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu były szczere i spontaniczne. Oskarżony odczuwał poczucie winy w związku z zaistniałym wydarzeniem, co przełożyło się na szczerść jego wyjaśnień. Również w toku kolejnego przesłuchania, które miało miejsce w tym samym dniu, oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż w sferze faktu przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń korespondowała z kompletnymi i wyczerpującymi zeznaniami funkcjonariuszy policji, co pozwoliło na precyzyjne i niepozostawiające wątpliwości odtworzenie przebiegu wypadków z dnia 15 lipca 2012 r. Jako całkowicie niewiarygodne Sąd ocenił natomiast wyjaśnienia oskarżonego złożone w trakcie przesłuchania przed Sądem. Konfrontacja tych wyjaśnień z zeznaniami przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy prowadziła Sąd do przekonania, iż zaprezentowana przez D. M. wersja wydarzeń, z której wynikało, że chciał jedynie przejechać się samochodem, a następnie go zwrócić była w wielu miejscach nie tylko niespójna, ale i niekonsekwentna. W pierwszej kolejności zważyć należy, iż fakt przyznania się oskarżonego do kradzieży potwierdziły niezależnie od siebie dwaj świadkowie. Sąd miał również na względzie, że oskarżony nie potrafił w żaden logiczny sposób wytłumaczyć, dlaczego dopiero przed Sądem zmienił swoje dotychczasowe wyjaśnienia przedstawiając całkowicie odmienną wersję wydarzeń. Jest to o tyle zastanawiające, że na etapie dochodzenia D. M. był przesłuchiwany trzykrotnie (w tym raz w trakcie posiedzenia aresztowego) miał więc wystarczająco dużo czasu, aby już wtedy zaprzeczyć swojemu sprawstwu w zakresie kradzieży pojazdu. Oskarżony nie tylko tego nie uczynił, ale wprost odniósł się do motywacji jaka nim

kierowała wskazując, że zamierzał zełomować skradziony samochód, a uzyskane pieniądze przeznaczyć na własne potrzeby, wyrażał również skruchę z powodu swego postępowania. Oceniając wiarygodność wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie Sąd miał również na względzie, że linia obrony przyjęta przez D. M. sprowadzała się właściwie wyłącznie do zarzucenia kłamstwa funkcjonariuszom policji bez głębszego odniesienia do tych faktów i okoliczności, które zostały przez nich przytoczone. Postawa oskarżonego na rozprawie wskazywała na to, że starał się on przedstawić informacje o zdarzeniu w taki sposób, aby zaprezentować się w jak najkorzystniejszym świetle. Jego wyjaśnienia były przy tym bardzo chaotyczne i wybiórcze. Stopniowa modyfikacja wersji połączona z umniejszaniem swojej roli w całym zajściu, nakazywała zdaniem Sądu podchodzić do wszystkich składanych przez D. M. oświadczeń z dużą ostrożnością. Sąd miał również na uwadze, że częściowa zmiana wyjaśnień nie została przez oskarżonego w żaden sposób logicznie wytłumaczona – a wręcz przeciwnie - oskarżony skupił się na podważaniu prawidłowości samej czynności przesłuchania mimo, iż na etapie dochodzenia nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń odnośnie jej przebiegu, a nawet potwierdził treść zaprotokołowanych czynności własnoręcznym podpisem. Mając na uwadze powyższe nieścisłości, Sąd doszedł do przekonania, że obrany przez oskarżonego kierunek wyjaśnień miał wyłącznie na celu uwiarygodnienie jego wersji przedstawianej na rozprawie a w efekcie nie mógł zostać uznany za w pełni obiektywny środek dowodowy mogący służyć za wyłączną podstawę wszystkich poczynionych przez Sąd ustaleń odnośnie przebiegu wydarzeń z dnia 15 lipca 2011 r.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków M. P. (2) i R. P.. Zeznania te były spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne, a nadto korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia oraz dokumentacji fotograficznej. Pamiętać należy, iż w/w świadkowie wspólnie uczestniczyli w czynnościach zatrzymania oskarżonego i przeszukania skradzionego pojazdu marki V. (...), a także dokonywali rozpytania D. M. bezpośrednio po zatrzymaniu. W ocenie Sądu brak jest jakiegokolwiek racjonalnego wytłumaczenia, dla którego dwóch funkcjonariuszy policji będących dla oskarżonego osobami zupełnie obcymi miałyby bezpodstawnie go obciążać i zeznawać nieprawdę odnośnie początkowego przyznania się D. M. do kradzieży pojazdu i motywacji jaka nim wówczas kierowała. Zrelacjonowany przez funkcjonariuszy przebieg wydarzeń od samego początku układał się w jeden spójny i logiczny wywód, a ponadto świadkowie w żaden sposób nie starali się wyolbrzymiać prezentowanych faktów. Co więcej, pamiętać należy, iż zdarzenia poprzedzające zatrzymanie oskarżonego miały niezwykle szybki i dynamiczny przebieg, a sam oskarżony nie spodziewał się, że zostanie zatrzymany w chwilę po dokonanej kradzieży. Dla Sądu było zatem oczywiste, że D. M. zaskoczony takim obrotem spraw w pierwszej chwili przedstawił policjantom prawdziwą wersję wydarzeń, którą podtrzymał w trakcie swojego przesłuchania na policji i przed prokuratorem, a dopiero później, gdy zdał sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji swojego postępowania zmodyfikował tę wersję w taki sposób, aby wynikało z niej, że kradzież pojazdu nie była jego zamiarem.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadka B. P., w zakresie w jakim wskazał on, że skradziony pojazd należał do jego żony M. P. (3), a znajdujące się tam dokumenty były jego własnością. Sąd uwzględnił w szczególności tę okoliczność, iż dokumenty znalezione w skradzionym pojeździe pokrzywdzony trzymał w bocznej kieszeni kurtki i nawet nie zauważył kiedy mu wypadły, a co za tym idzie, że całkowicie przypadkowo pozostawił je w samochodzie.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił również zeznania świadka M. P. (3). Pokrzywdzona potwierdziła, iż skradziony pojazd był jej własnością, a znajdujące się w nim przedmioty należały do jej męża- B. P..

Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego oparł się również na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, w postaci protokołu oględzin, dokumentacji fotograficznej dotyczącej kradzionego pojazdu, karty karnej oskarżonego oraz odpisów wyroków, które nie były kwestionowane przez strony, a nadto zostały sporządzone prawidłowo i dowodziły okoliczności, na które je sporządzono.

\*\*\*

Zgodnie z przepisem art. 279 § 1 k.k. za przestępstwo w nim stypizowane odpowiada ten, kto kradnie z włamaniem. Kwestia rozumienia pojęcia „włamania” była przedmiotem rozważań w komentarzach oraz orzeczeniach.

W literaturze dominuje pogląd, iż włamanie polega na przelamaniu zabezpieczeń, chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. W orzecznictwie przyjmuje się, że włamanie może polegać na wybiciu szyby, wyłamaniu zamka albo jego otwarciu dopasowanym kluczem lub nawet oryginalnym kluczem, który sprawca wcześniej ukradł (zob. postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2006 r., III KK 358/06; wyrok SN z dnia 8 lipca 1983 r., IV KR 132/83, OSNPG 1984, nr 1, poz. 2 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 1985 r., III KR 185/85, OSNPG 1986, nr 4, poz. 51).

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż określenie „włamanie” jest pojęciem prawnym, którego treść jest ustalana autonomicznie w obszarze prawa karnego, zgodnie z przyjmowanymi regułami wykładni i może odbiegać od jego potocznego rozumienia. Zabór w celu przywłaszczenia samochodu znajdującego się na otwartej przestrzeni, po uprzednim usunięciu zabezpieczenia uniemożliwiającego przedostanie się do jego wnętrza (otwarciu drzwi za pomocą tzw. pasującego klucza) wyczerpuje znamiona kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 k.k. (postanowienie SN III KK 358/06, OSNKW 2007/2/17, Prok.i Pr.-wkl. 2007/5/14, Biul.SN 2007/2/21)

W przedmiotowej sprawie oskarżony dokonał włamania poprzez otwarcie drzwi samochodu marki V. (...) o nr rej (...) i uruchomił silnik przy pomocy klucza od V. (...), będącego własnością oskarżonego oraz dokonał zaboru wyżej wskazanego pojazdu, tym samym swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem stypizowanego w art. 279 § 1 k.k. Przestępstwo zarzucone oskarżonemu może być popełnione wyłącznie umyślnie z zamiarem kierunkowym. Sprawca popełnia je zatem z pełną świadomością swojego działania wbrew obowiązującym normom prawnym. W ocenie Sądu oskarżony świadomie zachował się w sposób sprzeczny z ogólnie przyjętymi normami dobrego obywatela, szanującego cudzą własność. Oskarżony godząc w obowiązujące normy prawne i społeczne w swoim postępowaniu kierował się jedynie własnym interesem, w żaden sposób nie bacząc na wyrządzaną innym osobom szkodę. Oskarżony niewątpliwie zdawał sobie sprawę z naganności swojego postępowania, co jednakże w żaden sposób nie powstrzymało go od popełniania przestępstwa.

Przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 k.k. będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. wyrokami Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 26 października 2009 r. (sygn. akt II K 1229/09), Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakowie z dnia 20 listopada 2009 r. (sygn. akt II K 1566/09), Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 15 czerwca 2010 r. (sygn. akt II K 1230/09), objętymi następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 29 marca 2011 roku, sygn. akt II K 1405/10 orzekającym wobec oskarżonego karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą D. M. odbywał w okresie od 26.04.2011 roku do 24.10.2012 roku i w dniu 11.05.2012 roku został warunkowo przedterminowo zwolniony na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu.

Przypisując oskarżonemu przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. Sąd wyeliminował z opisu czynu oraz przyjętej kwalifikacji prawnej art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zważyć należy, iż w przypadku każdej postaci kradzieży i przywłaszczenia (także dokumentów) konieczna jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego (tak M. Mozgawa, Komentarz do Kodeksu karnego). Również przestępstwo z art. 276 k.k. jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić tylko w zamiarze bezpośrednim, "co wynika ze sformułowania w tym przepisie sposobów zabronionego zachowania się" (Marek, Komentarz, s. 587).

W przedmiotowej sprawie oskarżony nie wykazał zamiaru bezpośredniego dokonania zaboru dokumentów i ich ukrycia, zatem brak jest koniecznego elementu do przypisania oskarżonemu popełnienia czynów z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. Przede wszystkim należy podkreślić, iż oskarżony dążył do dokonania zaboru mienia w postaci samochodu, jego celem nie była kradzież dokumentów. Oskarżony sam był zaskoczony, iż dokumenty znajdują się w samochodzie. Nawet B. P. wskazał, iż „dokumenty miał w bocznej kieszeni i one mu wypadły”(k. 181), co potwierdza, iż pokrzywdzony nie miał zamiaru pozostawiać swoich dokumentów w samochodzie. Sąd przyznając walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w zakresie w jakim wskazał on, iż nie wiedział o dokumentach znajdujących się w samochodzie, przede wszystkim miał na względzie dynamikę zdarzenia jakim jest dokonanie

kradzieży z włamaniem, jak również powszechnie przyjętą zasadę, iż nie pozostawia się kompletu dokumentów w niegarażowanym samochodzie, który potencjalnie może zostać skradziony. Dodatkowo, zdaniem Sądu, niespotykane jest wręcz znalezienie w samochodzie kompletu dokumentów w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy, jak również ubezpieczenia OC i umowy kupna- sprzedaży.

Również linia orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowi, iż „możliwość przypisania oskarżonemu przestępstwa określonego w art. 276 k.k. w postaci ukrywania wskazanego tam dokumentu zachodzi jedynie wówczas, gdy wykazane zostanie, że on sam podjął działanie, w wyniku którego dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, został ukryty przed osobą uprawnioną do dysponowania nim, czyli umieszczony w takim miejscu, o którym osoba ta nie wie lub do którego nie ma dostępu lub ma dostęp utrudniony” (wyrok SN z 23 maja 2002 r., V KKN 404/99, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 72). W przedmiotowej sprawie trudno upatrywać okoliczności w których oskarżony ukrył przed B. P. dokumenty w taki sposób, iż uniemożliwił mu ich odzyskanie, skoro sam oskarżony nie wiedział, iż dokumenty te znajdują się w samochodzie.

Dlatego też przyjęcie w przedmiotowej sprawie kwalifikacji z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. było nieuzasadnione.

Na marginesie wskazać również należy, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, aby D. M. dopuścił się występku z art. 289 § 2 k.k., tj. zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia. Zeznania funkcjonariuszy policji dokonujących zatrzymania, jak również wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku dochodzenia nie pozostawiały żadnych wątpliwości, że jego zasadniczym celem była kradzież pojazdu należącego do pokrzywdzonych, zełomowanie go na części i przeznaczenie uzyskanych w ten sposób pieniędzy na własne utrzymanie, nie zaś jedynie czasowe użycie pojazdu jako środka lokomocji.

\*\*\*

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego charakteryzuje się bardzo dużym stopniem społecznej szkodliwości. Przestępstwa kradzieży z włamaniem są niestety dość częstym zjawiskiem w naszym kraju. Rodzi to narastanie w społeczeństwie poczucia zagrożenia. Zamiar oskarżonego nakierowany na osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem innych osób należy w tym kontekście ocenić jako naganny. Jest to bowiem działanie wymierzone nie tylko w konkretną osobę, ale również w zasady wzajemnych relacji, na których opiera się prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa. Zachowanie oskarżonego niewątpliwie godzi w prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa i może rodzić podobną postawę u innych osób.

Mając na uwadze wszystkie elementy przedmiotowe i podmiotowe stopnia społecznej szkodliwości, w oparciu o przesłanki sądowego wymiaru kary wynikające z art. 53 k.k., Sąd uznał, iż współmierną do stopnia winy będzie kara 2 lat pozbawienia wolności.

Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonego dobra, wcześniejszą karalność oskarżonego za podobne przestępstwa oraz popełnienie zarzucanego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa

Sąd nie dopatrywał się żadnej okoliczności łagodzącej w odniesieniu do oskarżonego

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze, by podziałała ona wychowawczo i zapobiegawczo wobec oskarżonego oraz aby w sposób właściwy wpłynęła na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu jedynie umieszczenie D. M. w warunkach izolacji zakładu karnego pozwoli na realizację prewencyjnego i wychowawczego celu kary. Stanowisko takie potwierdza zachowanie oskarżonego który popełniając w warunkach powrotu do przestępstwa kolejne przestępstwa przeciwko mieniu, udowodnił tym samym, że nie jest on w stanie normalnie funkcjonować w społeczeństwie i tylko umieszczenie go w zakładzie karnym może wzbudzić u niego przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara 2 lat pozbawienia wolności nie przekracza swą dolegliwością stopnia winy oskarżonego i we właściwy sposób zadziała wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego, a także we właściwy sposób wpłynie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczona kara jest wystarczająca dla osiągnięcia celów wychowawczo-prewencyjnych wobec oskarżonego, jak i wobec innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Nadto powinna ona utwierdzić w świadomości prawnej społeczeństwa prawidłowe postawy wobec prawa i wzbudzić u oskarżonego przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych oraz wykształcić krytyczny stosunek do popełnionych przez niego czynu. Ponadto, jedną z istotniejszych okoliczności branych przez Sąd pod uwagę przy wymiarze bezwzględnej kary pozbawienia wolności był wcześniejszy sposób życia oskarżonego. Sprawca, który pomimo wcześniejszych wielokrotnych skazań za kradzieże i kradzieże z włamaniem dopuszcza się ponownie przestępstwa podobnego do tych, za które był już wcześniej karany okazuje w ten sposób lekceważący stosunek do prawa oraz wskazuje na nieskuteczność uprzednio stosowanych środków. W takim przypadku, Sąd jest zmuszony do poszukiwania takiej kary, która w skuteczny sposób uświadomi oskarżonemu fakt naruszenia przez niego obowiązujących norm społecznych, a której dolegliwość stanowić będzie swoisty bodziec zniechęcający do popełnienia czynów naruszających prawo. Pamiętać również należy, iż przestępstwo kradzieży z włamaniem popełnione w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. jest zagrożone karą do 15 lat pozbawienia wolności. Tym samym wymierzona oskarżonemu kara 2 lat pozbawienia wolności nie może zostać uznana za niewspółmiernie surową do stopnia zawinienia D. M.. Z uwagi na dyrektywę prewencji ogólnej wymierzona oskarżonemu kara miała także na celu wyrobienie u oskarżonego przekonania o nieuchronności sankcji, a tym samym nieopłacalności popełnienia przestępstw, a także ugruntowania poczucia obowiązywania określonych norm i wartości.

Sąd zaliczył D. M. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 16 lipca 2012 roku do dnia 28 stycznia 2013 roku.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 1 (k. 7b) w postaci pęku kluczy samochodowych.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd nakazał zwrócić oskarżonemu telefon komórkowy marki S. (...), zarejestrowany w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 2 (k.7b).

Koszty nie opłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu na rzecz adwokata O. G. w wysokości 516,60 zł ( z podatkiem VAT) zasądzono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Rozstrzygnięcie o kosztach wydano w oparciu o przepis art. 626 § 1 k.p.k., 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1973 roku Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami). Wobec oskarżonego została orzeczona bezwzględna kara pozbawienia wolności, a więc nie będzie on miał stałego źródła dochodu. Mając to na uwadze Sąd uznał, że uiszczenie przez niego kosztów postępowania oraz opłaty byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową i zwolnił oskarżonego od ich zapłaty.